

Kolejarze

- racjonalizatorzy

Młodzi kolejarze z DOKP Gdańsk z roku na rok zgłaszają coraz więcej cennych projektów racjonalizacyjnych w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki.

W poprzednich latach w DOKP działała jedna komisja, która przyjmowała i oceniała projekty zgłaszane przez pracowników wszystkich służb. W ubiegłym roku decyzją dyrektora DOKP powołano oddzielne komisje zakładowe TMMT przy zarządach wszystkich służb eksploatacyjnych.

Jako pierwsza w DOKP dokonała podsumowania Zakładowa Komisja TMMT przy Zarządzie Drogowym. W stosunku do 1973 r. nastąpił tu dalszy wzrost ilości zgłoszonych projektów wynalazczych. O ile w 1973 roku w ramach turnieju przedstawiciele wszystkich służb kolejowych zgłoszyli 55 projektów, to w 1974 r. tylko przedstawiciele służby drogowej zgłoszyli 33 projekty, zaś przewidywane efekty ekonomiczne z tytułu ich zastosowania wyniosły aż 1 219 918 złotych.

Dokonując oceny zgłoszonych projektów, Komisja Zakładowa TMMT przy Zarządzie Drogowym przyznała I nagrodę i nagrodę pieniężną w wys. 6000 zł mgr. Waldemarowi Kuchcie i Romanowi Detlaftowi, autorom projektu racjonalizatorskiego. Przy rząd tokarsko-frezerskiej regeneracji dzwigni łopowych podbił jarek SLC i MD. II miejsce i drugą nagrodę pieniężną w wys. 3000 zł mgr. inż. Andrzejowi Arentowi, autorowi projektu „Stanowisko do badania regulatora napięcia RF-2”. III miejsce i dwie trzecie nagrody pieniężnej w wysokości po 1500 zł przysługują mgr. inż. Waldemarowi Szelepu oraz Stanisławowi Muszyńskiemu i Brunonowi Libanowi.



Nowoczesne osiedle mieszkaniowe Wazów w Zielonej Górze.

CAF — Gawełkiewicz

Co się kryje pod dnem Bałtyku?

ZASOBY mineralne w morzach i oceanach dzieli się zwykle na trzy główne rodzaje: powierzchniowe złoża dna morskiego (można je eksploatować przez bagrowanie), płynne lub rozpuszczone surowce mineralne w skałach podścielających dno morskie (wydobycie otworami wiertniczymi) oraz stałe surowce mineralne występujące w skałach i eksploatowane podziemnymi metodami.

Z przemysłowego punktu widzenia najcenniejszymi zasobami, kryjącymi się pod dnem morza i oceanów, są złoża ropy naftowej i gazu ziemnego. Światowy kryzys paliwowo-energetyczny wzmożył zainteresowanie trudniej dostępnymi, a przez to droższymi złożami paliw zalegającymi pod morskim dnem. Aktualnie ropy lub gaz odkryto w rejonie wybrzeża ponad 70 krajów, a w brzegu blisko 30 państw prowadzi się ich przemysłową eksploatację. Obecnie 20 proc. całego wydobycia w 1980 r. jej udział wzrósł do 35 proc., a w roku 2000 osiągnie — według niektórych prognoz — 50 proc. całej produkcji.

Jak wiadomo, znane zasoby ropy naftowej ocenia się na ok. 100 miliardów ton, z czego na Europie przypada zaledwie 3 proc. Znajdzenie w końcu 1969 roku ropy i gazu ziemnego w szelfie norweskim Morza Północnego zwiększyło

te zasoby o 8 mld ton, a więc o tyle, ile aktualnie wynoszą dostępne dla przemysłu eksploatacji rezerwy największego producenta ropy — USA.

Trudne warunki eksploatacji i eksploatacji ropy z morską dna wpływały na znaczne podrośnięcie jej kosztów. Wystarczy powiedzieć, że wykonanie jednego odwiertu w dnie mor-

skich kosztuje ok. 600 tys. dolarów, gdy koszty wykonania takiego odwiertu na lądzie są prawie 10-krotnie niższe.

NIEZWYKLE drogie są również statki i platformy wiertnicze oraz inny sprzęt do wydobycia i poszukiwań ropy. Cena statku wiertniczego sięga 30 mln dolarów, zaś ceny półautonomicznej platformy wiertniczej wahają się w granicach od 20 do 35 mln dol. Jest więc rzeczą oczywistą, że tylko kra-

je bardzo bogate stać na inwestycje w eksploatację i eksploatację morskiej ropy i gazu. Potrzeby energetyczne skłaniają jednak nawet kraje biedniejsze do poszukiwań. Wiadomo, że z powodzeniem prowadził się takie poszukiwania w wybrzeżu Indii, Chin, Indonezji, Brazylii i innych państw Ameryki południowej, nie mówiąc o USA, Kanadzie czy krajach skandynawskich.

Bałtyk — płytkie morze szelfowe — jest również od dłuższego czasu terenem intensywnej eksploatacji. Z informacji, jakie sporadycznie ukazują się w prasie zagranicznej wiemy, że Szwedzi znaleźli ropę na wyspie Gotland, że na ślady gazu natrafiono w wybrzeżu NRD, że ropa trysnęła także na... Bałtyku na wysokości Kallinigradu. Ślady ropy i gazu znajdowane w różnych punktach wybrzeża południowego Bałtyku zdają się wskazywać, że nasze morze stanowi również teren rozpoznany.

Nie jest to więc już tylko teoretyczna hipoteza. Aby jednak powiedzieć coś konkretnego na temat ropy i gazu w polskiej części akwenu bałtyckiego, trzeba

roku należałoby przystąpić do wiercen poszukiwawczych. Wydaje się, że przed przystąpieniem do tych prac należałoby zapoznać się z rozpoznaniem, jakie w tym zakresie dokonano za pomocą sztucznych satelitów. Według referatów przedstawianych na sesji PAN i Gdańskiego Towarzystwa Naukowego pt. „Polska na morzu 2000” postulowano stworzenie nowego działu gospodarki — górnictwa podmorskiego, współpracującego ściśle ze specjalistami z zakresu geologii i geofizyki, technologii surowców i nauk górniczych oraz oceanotechniki. Aby ten postulat na brał ok. roku 2000 realnych kształtów, trzeba już dziś przystąpić do organizowania bazy naukowej, geologicznej — poszukiwawczej.

Ponieważ nie mamy geologów ze specjalizacją w zakresie problematyki morskiej, należałoby stworzyć na Uniwersytecie Gdańskim odpowiedni kierunek studiów. Nie obędzie się też na pewno bez powołania do życia instytutu naukowo-badawczego geologii węglanej Bałtyku. Powinno on współdziałać z Instytutem Geologicznym w Warszawie, odpowiednimi instytutami Uniwersytetu Warszawskiego i politechniki Szczecińskiej, a w zakresie budowy sprzętu do poszukiwań geologicznych w dniu morskim, z biurom konstrukcyjnym Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. Absolutnie konieczne wydają się wysłanie pracowników naukowych oraz inżynierów geologów na studia i staże do krajów najbardziej zaawansowa-

nych w świecie w eksploatacji podwodnych złóż ropy naftowej i gazu ziemnego.

W ciągu najbliższych 5-6 lat konieczne jest stworzenie bazy sprzętu pływającego do podwodnych poszukiwań. W pierwszym rzędzie idzie tu o statek do badań geofizycznych (ok. 1000 BRT), wielozadaniowy statek badawczy (ok. 4,5 tys. BRT), platformę poszukiwawczą do płytkich akwenów (głębokość wiercen do 3000 m) oraz półautonomiczną platformę wiertniczą, zbudowaną w oparciu o dokumentację licencyjną jednej z firm światowych (np. Aker H-3).

Warto dodać, że niektóre nasze zakłady, m. in. Huta „Ferra” w Katowicach i Huta „Szczecin” już obecnie produkują dla Norwegii elementy takich platform, CHZ „Centrozap” widzi dalsze możliwości aktywizacji tego eksportu, a z czasem nawet budowę i eksport kompletnej platformy (bez wyposażenia wiertniczego). Eksport taki jest dużo bardziej opłacalny i mniej stochodny od eksportu statków. Tak np. ton statku (tankowca, masowca) kosztuje ok. 1000 dol., gdy za tonę platformy wiertniczej stać można uzyskać ok. 1500 dol., za tonę platformy półautonomicznej 2 do 3 tys. dol., zaś za 1 tonę statku wiertniczego — nawet powyżej 5 tys. dol. USA, np. platforma norweska typu Aker H-3 kosztowała (dwa lata temu) 27 mln dol., t.j. tyle, ile tankowiec o nośności 150 tys. ton. Na budowę tankowca zużywa się jednak trzykrotnie więcej stali i innych tworzyw konstrukcyjnych. Równie korzystne ceny jak za morskie urządzenia wiertnicze można jedynie uzyskać za specjalistyczne statki do przewożenia ciekłych gazów (LPG i LNG).

TAK więc na bazie ewentualnych dostaw sprzętu wiertniczego dla zagranicy moglibyśmy stworzyć własny potencjał eksploatacyjny. Dopóki jednak nie będziemy dysponować własnym sprzętem do prowadzenia specjalistycznych badań i wiercen podwodnych, wydaje się celowe wypożyczenie za granicą statków wiertniczych dla przeprowadzenia próbnych wiercen w najbardziej obiecujących rejonach polskiego akwenu Bałtyku.

Sadzi się, że w tej ważnej sprawie nie można dalej milczeć. Czas najwyższy przystąpić do tworzenia górnictwa podmorskiego, które z czasem na szanse stać się czołowym działem polskiej gospodarki morskiej.

Sprawy codzienne

Postęp i stara mentalność

ZACZNIMY od spraw, w których materia życia stwarza opór największy. Przyszłości nie jesteśmy do tego, że budujemy, że wytwarzamy, że poprawiamy wydajność. Po co to wszystko, dla kogo to robimy? Odpowiedź, bynajmniej nie jest taka prosta, a czasem bywa trudniejsza niż dyplomowe zadanie. Dyrektorzy przed siębiorstw, zapoznani podczas szkolenia organizowanego przez Ośrodek Doskonalenia Kadr Kierowniczych: Po co właściwie istnieją te zakłady? Jak je prowadzić, żeby wykonać plan, i po to, żeby dawać produkcję. Tylko niewielki procent spośród nich mógł o zaspokajaniu potrzeb społecznych.

A przecież tylko ta odpowiedź ma sens. Nie jest nam potrzebna produkcja w ogóle, a tylko taka, która czemuś służy. Stare budynek, który nikt nie chce kupować, są tyle warte co odpadki lub złom. Złom jest zresztą czasem więcej wart niż wybrakowane artykuły rynkowe. Tylko to wie ma sens, co zaspokaja potrzeby człowieka.

Ala zakład pracy to nie tylko produkcja w abstrakcyjnym pojęciu. To również miejsce pracy, sposób zatrudnienia ludzi, zapewnienia im egzystencji, a dla wielu także cząstkowy cel w życiu. A skoro tak, to również ważne są w zakładzie nie tylko produkowane dobra, ale samopoczucie pracowników, jego sukcesy, jego warunki pracy.

TRZEBA powiedzieć, że ta ostatnia myśl, na pozór banalna, z pewnym trudem przebiegała się w ciągu wielu lat. Najpierw, ponieważ nie było warunków po temu, aby rzeczywiście sprostać w pełni ludzkiej potrzebie pewnego komfortu; później nie było dla tych spraw własnie owego klimatu. Po prostu przyzwyczailiśmy się do pewnego schematu myślenia, w którym dobro produkcji było ważniejsze, a niżeli np. sprawy społeczne. Od kilku lat świadomość społeczna bombardowana jest wiedzą, łamiącą te schematy. Wydano wiele dokumentów państwowych, których celem jest poprawa warunków socjalnych i bytowych ludzi pracy. W ten sposób stworzony został doping do podejmowania konkretnych działań w tej dziedzinie.

Oto np. rozpisany został konkurs na najlepsze wyniki działalności socjalno-bytowej. Uczestniczą w nim dwa tysiące zakładów pracy. Wiele rozmatłych konkursów podejmowały już zakłady pracy, ale taki konkurs ma miejsce po raz pierwszy. Sprawa oczywiście nie na tym polega, aby uczestniczyć w konkursie i w ten sposób załatwić sprawę, której nigdy nie można uważać za ostatecznie skończoną, ponieważ wymaga stałej troski. Ale konkurs wiele mówi o

Lubimy mówić o tym, że „idzie nowe”. Pozornie każdy z nas oczekuje na nowinki i na nowości. Chętnie kupujemy nowe wyroby przemysłowe, chętnie mówimy o tym, że zmienia się wokół jakichś spraw tzw. klimat. Mniej chętnie dopuszczamy do siebie świadomość, że to nowe, ten klimat zmienia się w walce z nami, z naszymi naturą ludzką, która choć lubi nowe, do starego łatwo się przywiązuje.

naszym stosunku do tego zagadnienia.

S KORO mowa o produkcji, wspomnieć należy o stałym przetrzymywaniu w archiwizacji ekonomicznych. Od lat toczy się bój o to, aby wyniki produkcyjne były bardziej uzależnione od wzrostu wydajności pracy, aniżeli od wzrostu zatrudnienia. Trzeba przy-

rzeci, na drodze postępu wynikała nie tylko z naszego sposobu myślenia, lecz również ze struktury życia. Powróćmy jednak do tych hamulców rozwoju, które tkwią w nas samych. Jedną z spraw społecznych, do których nasz stosunek jest niewątpliwie dosyć archaiczny, jest wciąż jeszcze kwestia kobiet pracujących. W zakla-

dach „Eltra” w Bydgoszczy odbył się konkurs na najlepszego pracownika. Odniesiono 10 tytułów „kawalerów sukcesu”. Nie wiem, czy byli to sami kawalerowie, w każdym bądź razie nie było wśród nich ani jednej kobiety. Kobiety stanowią zaś 68 proc. załogi tego zakładu. Na pytanie „Czy żadna z kobiet się nie wyróżniła?” — usłyszałam odpowiedź: „Ależ nie, tylko nikt, ich nie zauważyła”.

A może nie chciała dotrzeć? W skali kraju kobiety stanowią 40 proc. zatrudnionych. Ale w promiatach chyba należy mierzyć odsetek tych, które stanowią kadry kierownicze. Oczywiście, składa się na to wiele przyczyn wynikających z tradycji, z licznych obowiązków domowych, którymi kobiety są obciążone, i aby im sprostać, często unikają przyjmowania funkcji kierowniczych. Ale niewątpliwie składa się na to i nasza mentalność, zrodzona z tradycji, z licznych obowiązków domowych, którymi kobiety są obciążone, i aby im sprostać, często unikają przyjmowania funkcji kierowniczych. Ale niewątpliwie składa się na to i nasza mentalność, zrodzona z tradycji, z licznych obowiązków domowych, którymi kobiety są obciążone, i aby im sprostać, często unikają przyjmowania funkcji kierowniczych.

Krystyna Jagiełło



Elżbieta Dmoch — solistka zespołu „Dwa plus Jeden”.

CAF — Radkiewicz

Z redakcyjnej poczty

W pogoni za wodą sodową

Zwyczaj się mówi, że woda sodowa uderza do głowy — nam to nie grozi, a to dlatego, że w sklepach w Brzeźnie nie uświadczysz się jej na lekarstwo. Do ubiegłego roku istniała w Brzeźnie wytwórnia wód gazowanych, w której mogłyśmy się zaopatrzyć w wodę sodową, ale od połowy ubiegłego roku po przeprowadzeniu modernizacji budynku, zlikwidowano sprzedaż detaliczną wody sodowej. Nowość ta, zamyślenie poprawiła zaopatrzenie rynku, pokorzyła. W wytwórni poinformowano nas, że zaopatrywać będą sklep przy ul. K. Marksa. Od sierpnia ub. roku udało mi się kupić tam wodę sodową tylko dwa razy.

H.S.

Gdańsk-Brzeźno

Dlaczego?

My mieszkańcy dzielnicy Gdańsk-Stogi wiemy doskonale, że w br. mamy pewne niedobory warzyw. Ale chyba to, co jest w sklepach warzywno-owocowych w Gdańsku, powinno być także w naszych sklepach przy ul. Strzykiewskiej. Dwa piękne nowoczesne sklepy świeżej puski, a sklep nr 121 strasza resztkami stęchłych warzyw.

Izabela z Gdańska jest

zaszczytną, szczególnie dla matek, które mają małe dzieci.

Prosimy o zaopatrzenie naszych sklepów na równi z innymi sklepami w Gdańsku.

Mieszkańcy dzielnicy Stogi

Pozbawieni sklepów

Mieszkańcy w dzielnicy Olszanka i w ostatnim czasie czujemy się odcieni od świata, ponieważ jesteśmy pozbawieni sklepów spożywczych. Swego czasu były dwa sklepy i kiosk spożywczy, który też został zlikwidowany w

ub. roku. Po artykuły pierwszej potrzeby zmuszeni jesteśmy chodzić na ul. Elbląską w Gdańsku. Ludzie młodzi jak sobie radzą, ale dla ludzi starszych i chorych bardzo uciążliwe jest przemierzanie takiej odległości.

Gorąco prosimy o skuteczną interwencję i otwarcie chociaż jednego sklepu spożywczego w naszej dzielnicy.

11 podpisów

Czekam

na agenta PZU

Od wielu lat ubezpieczam w PZU swoje mieszkanie. Ponieważ 7 lutego br. upływa roczny termin ubezpieczenia, posta nowilem i tym razem je przedłużyć. W związku z tym zadzwoniłem 6 bm. pod nr 22-00-78 do PZU, Oddział Miejski w Gdyni z prośbą o podanie mi konta bankowego. Roczny składkę chciałem uiścić drogą pocztową — zgodnie zresztą z punktem 1 polisy PZU, która stanowi: „Odpowiedzialność PZU za każdy roczny okres z tytułu niniejszej umowy ubezpieczenia jest uzależniona od uprzedniego zapłacenia składki. Dowodem zapłacenia jest kwit „Inkasowy PZU lub adresek przekazu pocztowego”.

Odmówiono mi podania numeru konta bankowego PZU, twierdząc, że po co, że to dla mnie uciążliwe pójść na pocztę itd. Oświadczam, że w przedsiabiorstwie, w którym pracuję jest agencja PKO i bez żadnego problemu mogę dokonać wpłaty.

Zdenarowała mnie to rozmowa telefoniczna, gdy powiedziałano mi, że najpewniejszym dowodem jest kwit PZU.

W końcu p. nacelnik oświadczyła, że przyjdzie do mnie do domu agent.

Podaję adres i na wszelki wypadek nr telefonu domowego. Wyznaczono termin na 7.02. godz. 17.

Owego dnia zrezygnowa-

lem z korzystnej dla mnie pracy zleconej po to, by daremnie czekać na agenta.

(nazwisko i adres znane redakcji)

Trolejbusem do pracy

My, mieszkańcy Chyloni, z trudem zmusimy do pracy trolejbusami, szczególnie w godzinach rannych od 6.30—7.30. Nieregularne kursowanie powoduje niesamowity ścis, który następnie towarzyszy gwałtowne manewrowanie wozem. Wtedy padamy jeden na drugiego — mamy poobijane boki i pędeptane nogi.

Uprzejmie prosimy o spowodowanie, by zaniechano tych praktyk.

K.B. i inni

Zalane zapasy

My, lokatorzy budynku przy ul. Grunwaldzkiej 203 zwracamy się z prośbą o pomoc w sprawie wypłacenia odszkodowania za zniszczenie ziemiopodłóg. Zapasy ziemne, znajdujące się w piwnicach budynku, zostały z winy ADM nr 3 zalane nieczystościami.

Na powyższe został sporządzony protokół przez przedstawicieli ADM w dniu 22 listopada ub. r. i podpisany przez poszkodowanych. Cóż z tego jednak, skoro ADM odsła nas do DZBM na ul. Fiszerza, DZBM nie o tej sprawie nie wie i kieruje nas z powrotem do ADM.

Nie mając innego wyjścia prosimy o interwencję w naszej przykresłej sprawie.

3 podpisy lokatorów

Modelki paryskiego projektanta Pierre Cardina w dzierżajowych sukniach typu „druga skóra”, noszonych z krótką peleryną i sandałami na wysokim koturnie.

CAF — AFP

W ośrodku remontu wielkich statków

PROBLEM zaspokojenia poważnie wzrastaających potrzeb remontowych naszej floty, a tym samym zwiększenia mocy przerobowych stoczni remontowych, należy do spraw dotyczących o sobie znać w tym roku szczególnie silnie. Tym cenniejsze, bo wychodzące naprzeciw żądaniom armatorskim, są zobowiązania żalag stoczniowców, dotyczące skracania cykli remontowych i powiększania możliwości produkcyjnych przedsiębiorstw.

Należy do nich również ambitne postanowienie gdańskich remontowców, którzy zadeklarowali skrócenie o 6 miesięcy okresu dochodzenia do pełnej projektowej zdol-

ności produkcyjnej nowo uruchomionego Zakładu Remontu Masowców (Z-2), ośrodka obsługi dużych statków o tonażu do 60 tys. ton w Gdańskiej Stoczni Remontowej. W Z-2, oddanym do eksploatacji w grudniu ub. r., początek wielkim statkom dał „Manifest Lipcowy”, który był tu w remoncie kapitalnym. Jednostkę obsługiwano w tempie przyspieszonym, przed terminem. Następnie remont średni przeszedł 55-tysięcznik bandery liberyjskiej. Obecnie trwa remont kapitalny „Obronców Poczty” — 32-tysięcznika PZM, a przed kilkoma dniami przyjęto kolejną tej wielkości jednostkę — „Norwik II”.

Jednocześnie trwa ostatni etap wyposażenia wielowarsztatowej hali zakładu. Uruchamianie są — znajdujące się już w komplecie — tokarki, frezarki, strugarki itp. urządzenia. Poważnym problemem jest przeciągający się okres montażu holenderskiego urządzenia wodzącego do konserwacji i czyszczenia kadłubów, instalowanego na doku — 25-tysięczniku, podstawowym ogniwem produkcyjnym zakładu. Roboty montażowe wykonują Holendrzy, ale opóźnienia i przerwy wywołane niedokształcą konstrukcji świadczą o tym, że znanej firmie prototyp ten sprawia wiele kłopotu. Dodajmy, że jest to urządzenie z pełną automatą, ogromnej wielkości (ciężar 40 ton!), 4-krotnie przewyższająca ona te, jaką posiadają produkowane dotąd przez Holendrów tego typu urządzenia, w dodatku sterowane ręcznie. O tym, jakie skutki dla gdańskich

stoczniowców-remontowców ma to opóźnienie, świadczy przykład z „liberyjczykiem”, który cały proces konserwacji i czyszczenia przejął mial pomocy tego urządzenia, a w rezultacie — 15 tys. m kw. bręt statku żalaga Z-2 wykonano metodą tradycyjną. Niepokój gospodarzy budzi ponadto zbyt słabe tempo robót przy budowie nabrzeża remontowego. Stoczniowcy oczekują na zakończenie robót w czerwcu br. M. in. jest to bowiem miejsce, na którym odbywać się będzie łączenie w jedną całość budowanego w gdańskiej „remontowni” doku-kołosa o nośności 55 tys. ton dla odbiorcy szwedzkiego.

Z pozostałych obiektów, składających się na całość pierwszego etapu budowy Zakładu Remontu Masowców, w trakcie robót jest kompresorownia — duży budynek z wyposażeniem wykonanym przez gdańską „przemysłówkę”.

(sta)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego br. zmarła po ciężkiej chorobie w wieku 47 lat

GERTRUDA KOPEC
z domu WISNIEWSKA

Miała żalobną odprawioną 26.11.1975 r. w kościele OO. Jezuitów w Gdyni przy ul. Tatrzańskiejskiej po czym nastąpił wyprowadzenie zwłok na cmentarz Witomino w Gdyni.

O czym zawiadamiamy pogrzebi w głębokim smutku

maż z synem oraz rodziną

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 20.11.1975 r. zmarła nasza koleżanka emerytka

MALGORZATA LUBOCKA

była długoletnią pracownicą Nabełki Spółdzielni. Rodzinie zmarłej wyraży głębokiego współczucia i żalu

składają: żary, rada oraz koleżanki i koleżki z RSP „Śnieżka” w Sopocie

K-1759

W dniu 20 lutego 1975 r. w czasie pełnienia obowiązków kapłana i dowódcy wielu setek, za tragiczną kapitan statku-przetwórnym m/t „Dalmor”, kapitan Żegluga Wielkiej Rybnictwa Morskiego

LEONID CYBULSKI

W zaginionym stracił wieloletniego i sumiennego kapłana i dowódcę wielu setek, za tragiczną kapitan statku-przetwórnym m/t „Dalmor”, kapitan Żegluga Wielkiej Rybnictwa Morskiego

Rodzinie zmarłego wyraży serdecznego współczucia i głębokiego żalu

składają: dyrektora i Samorząd Robotniczy PPDUR „Dalmor”

K-1758

Tow. STANISŁAWO LEGUCKIEMU
Dyrektorowi Delegatury GURPIW w Gdańsku serdeczne wyraży współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają: POP i Zespół

K-1757

Kol. STANISŁAW MAZURKIEWICZ
serdeczne wyraży współczucia z powodu śmierci

CÓRECZKI

składają: kierownictwo, koleżanki i koleżki z Wydziału Budżetowo-Gospodarczego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku.

K-1756

Dnia 22.11.1975 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, dziadek, test i wujek

składają: s. t. p.

WŁADYSŁAW LASOCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 24.11.1975 r. o godz. 15 na cmentarzu parafii Św. Wojciecha. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Lipach 309 o godz. 14.30, o czym zawiadamiamy

G-17364

RODZINA

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 22.11.1975 r. zmarła po ciężkiej chorobie

LEOKADIA ZEMOJTEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 24.11.1975 r. o godz. 15 na cmentarzu przy kościele Św. Ignacego.

Pogrzebiu w smutku

G-17350

DZIECI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 lutego 1975 r. zmarła w wieku 58 lat

składają: s. t. p.

MARIA MORAWSKA

z d. DEUGOSZ

Miała żalobną odprawioną 23.02.1975 r. w kościele parafialnym w Skoczynie, po czym nastąpił wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy, o czym zawiadamiamy pogrzebi w głębokim smutku

MAZ, CÓRKA, SYNOWIE I RODZINA

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 lutego 1975 r. zmarła nasza długoletnia pracownica

MARIA MORAWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 23.02.1975 r. o godz. 16 na cmentarzu w Nowym Porcie.

Rodzinie zmarłej wyraży głębokiego współczucia

składają: dyrektora, nauczycieli, współpracowników, komitetu rodzicielskiego Szkoły Podstawowej nr 32

G-17336

Dnia 22.11.1975 r. zmarł najukochańszy mąż, ojciec i dziadek

składają: s. t. p.

ANTONI WĄSIK

lat 80

Miała żalobną odprawioną 23.11.1975 r. w kościele parafialnym w Skoczynie, po czym nastąpił wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy, o czym zawiadamiamy pogrzebi w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA, SYNOWIE oraz RODZINA

Szczere wyraży współczucia z powodu śmierci

składają: s. t. p.

kol. HALINIE CIESLIK

składają: koleżanki i koleżki z PHZ „Nawimor”

G-17233

MARKOWI CHUDZIŃSKI

wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają: przyjaciele

K-17198

SPRZEDAŻ

PAWŁON cukierniczy i sprzedawca lodów, nowo wybudowany. Wążydzie, sprzedawca. Władysław, Bytów telefon 22-06. P-134

KOMPLET stolarski sprzedawca. Gdynia Warszawa 34.10. S-3081

TAKSOMETR „Haida” mały, używany, sprzedawca. Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. G-16166

MOTOROWER nowy „Peaz”, 1000 cm, sprzedawca. Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

SKAJ biały na nylonie, sprzedawca. Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-3847

SUKNIE ślubna angielska, sprzedawca. Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-3847

ROŻEN sprzedawca - centrum Gdyni. Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-5892

KIOSK wartywno-owocowy w Jastrzębie. Gorze wraz z koncesją sprzedawca. Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-5892

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

Prezesowi Kazimierzowi Kwaśniewskiemu
wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają: dyrektora zakładu, rada zakładowa, POP i pracownicy ZTSIS.

K-1715

Wyraży głębokiego współczucia

koleżance JÓZEFIE MAKOWIECKIEJ

oraz Jej rodzinie z powodu śmierci

MATKI

składają: współpracownicy ze Spół. Pracy Im. J. Marchlewskiego w Gdańsku-Oliwie.

K-1702

Prezesowi WSP w Gdańsku

KAZIMIERZOWI KWASNIEWSKIEMU

i Rodzinie w związku ze zgonem.

OJCA I TĘSCIA

serdeczne wyraży współczucia składają

dyrektora, POP, rada zakładowa i pracownicy O.P.Gdynia.

S-6171

W dniu 19 lutego 1975 roku zmarł w 71 roku życia

składają: s. t. p.

WINCENTY KWASNIEWSKI

dużoletni kierownik szkoły w Zblewie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 lutego 1975 roku o godz. 11 w Zblewie. Pogrzebiu w głębokim żalobie

składają: żona z rodziną

K-1702

W dniu 20 lutego 1975 roku zmarł po krótkich cierpieniach

dr med. CZESŁAW PUPILLO

nasz niedożywiony kolega, dużoletni pracownik Poradni Chorób Płuc PKP w Gdańsku-Nowym Porcie.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

pracownicy poradni

K-17187

W dniu 20.02.1975 r. zmarł nagle w wieku 44 lat pracownik Przedsiębiorstwa Przemysłowo-Handlowego „Siarkopol” w Gdańsku — zasłużony dla rozwoju kopalnictwa siarkowego

ZBIGNIEW ŁOŚ

odznaczony Medalem 30-lecia PRL, odznaczony odznaką socjalistycznej pracy i wieloma innymi wyróżnieniami.

Wyraży serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego w imieniu żony składają

POP PZPR, rada robotnicza, rada zakładowa i dyrekcja.

K-1742

W dniu 18 lutego 1975 roku zmarła

składają: s. t. p.

AURELIA TREBISKA

emerytowana nauczycielka.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 lutego 1975 roku, o czym zawiadamiamy, pogrzebiu w głębokim smutku

RODZINA

W dniu 20.02.1975 r. zmarł nagle w wieku 44 lat pracownik Przedsiębiorstwa Przemysłowo-Handlowego „Siarkopol” w Gdańsku — zasłużony dla rozwoju kopalnictwa siarkowego

Koleżance Lucynie Hejmanowskiej

wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają: koleżanki i koleżki z Zakładu Linii Afrykańskich i Środkowomorskich PLO w Gdańsku.

G-17237

Koleżance Władysławie Parafiniuk

serdeczne wyraży współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają: dyrektora, rada pedagogiczna, pracownicy, służby zdrowia i administracji Szkoły Podstawowej nr 23 w Gdańsku-Oliwie.

G-17292

Wszystkim znajomym, przyjaciołom i krewnym, którzy okazali współczucie oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

składają: s. t. p.

STANISŁAWA OLSZKOWSKIEGO

serdeczne podziękowania składa

rodzina

G-17154

Przyjaciółom, sąsiadom, znajomym za okazane współczucie i oddanie ostatniej posługi w pogrzebie

składają: s. t. p.

ANNY CZERNIAWSKIEJ

serdeczne podziękowania składa

rodzina

S-6118

WOZEK globoid, w bardzo dobrym stanie sprzedawca. Oliwa, Piastowska 76A/10. G-16484

TYRISTORY różnego typu sprzedawca. Władysław, Mielnicze 16/2. S-22922

WOZEK globoid ze spacerowca, niemiecki, nowy, sprzedawca. Tel. 32-35-39, po godz. 16. G-16504

KREDENS stolarski, używany, sprzedawca. Nowy Port, Łowczyńskiego 8/1. G-16509

KALKULATOR elektroniczny 8000 z 12 (wycenil rzeczoznawca) sprzedawca. Tel. 31-16-82, po 17. G-16501

FOTOPARAT „Flexaret” — automat sprzedawca. Tel. 31-14-79, po 18. G-16515

WOZEK dla biżutarii, rozkładany, bardzo mało używany sprzedawca. Oliwa, Pomorska 18 B/28. G-16556

SIATKI ogrodzeniowa, białe, sprzedawca. Władysław, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. G-16566

SPAWARKA woltowa 300 amperów, stan bardzo dobry sprzedawca. Tel. 31-06-96. G-16570

RADIO „Monika”, adaptery Stereo Hit, figurki, getry z butami, czarne — zestawia sprzedawca. Gdynia, Czerwonego Sztandaru 22/1. S-5843

SUKNIE ślubna angielska, sprzedawca. Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-3847

ROŻEN sprzedawca - centrum Gdyni. Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-5892

KIOSK wartywno-owocowy w Jastrzębie. Gorze wraz z koncesją sprzedawca. Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-5892

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIEC CO 10 m. sześciu, kompresor sprzedawca. Rydzan, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. S-22746

PIANINO krzyżowe, płyta metalowa, tanio sprzedawca. Oliwa-Przymorze, Dąbrowski 34 M/2, po 18. G-16679

MASZYNE dzwiersarskie „O-velock” sprzedawca. Słupsk, ul. Reymonta 2/3, telefon 33-82. S-5828

PALME „hoena” i telewizor „Szeherazada” 24-calowy, sprzedawca okazuje. Gdynia-Rzeźnia, ul. Młoczników 30. S-5929

SZAFĘ grającą sprzedawca. Gdynia, Czerwonego Sztandaru 19/7. S-5951

PIANINO na płycie metalowej, tanio sprzedawca. Sopot, B. Józefowska 4/1, po godz. 16. G-16691

SZAFĘ grającą Ami sprzedawca. Telefon 31-33-01, po godz. 16. S-22932

FUTRO pianinowe, w dobrym stanie, tanio sprzedawca. Telefon 31-10-32, po godz. 16. S-22931

PENTAGON six TL oraz kamerę „Kwark” 24-13M, sprzedawca z powodu likwidacji zakładu. Telefon 32-43-78, po 17. G-16700

SADZONKI jednorzędne, sprężarki większe ilość ożarów motocykli WSK, w dobrym stanie sprzedawca. Północna, Gdańsk, ul. Główna 14, po godz. 16. G-16704

MASZYNE dzwiersarskie, jednorzędowe „Moda” sprzedawca. Gdynia, Kopernika 14/3. S-5883

MASZYNE dzwiersarskie, produkcyjne 10 i 20 szpul, sprzedawca z powodu likwidacji zakładu. Telefon 31-33-01, po godz. 16. S-22932

KIOSK wartywno-owocowy z koncesją, centrum Gdańsk, sprzedawca. Telefon 31-33-01, po godz. 16. S-22932

PIŁE tarczowe z heblarką, sprzedawca. Oliwa, Piastowska 76A/10. G-16484

WOZEK niemiecki spacerowy sprzedawca. Telefon 31-34-72, po godz. 13. G-16750

PIEC CO 1 m. używany sprzedawca. Oliwa, Piastowska 76A/10. G-16484

KAMERA filmowa „Lada”, fabrycznie nowa, sprzedawca. Telefon 32-13-85. G-16778

SZAFĘ dwudzielną, rzetelną z lustrem sprzedawca. Telefon 41-79-18. G-16783

GARAŻ ul. Rybacka, sprzedawca. Władysław, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. G-16785

KOMPLET mebli stolarskich, dobrych, stan bardzo dobry sprzedawca. Telefon 32-13-87. G-16790

DRZWI, okna, belki i inne materiały stolarskie, sprzedawca. Władysław, Kraszewski, Gdańsk, Władysław, ul. Kilińskiego 46, po 17. G-16791

KONIA, dwa wozy (jeden przystosowany do ciągnięcia) sprzedawca. Gdynia, ul. Trzy Lipy 1/4, Brzozowski. G-16796

BYWAN zagraniczny na gacie sprzedawca. Gdynia, Sulewskiego 65/4, po południu. S-5821

TAPEZAN dwuosobowy sprzedawca. Telefon 41-51-45. S-23531

BIŁARD elektryczny sprzedawca. Telefon 29-04-30, godz. 12-16. G-16725

31-20-27, sekretariat redakcji 31-27-33, „Śmiało i szczerze”
Grunwaldzka 108 tel. 41-56-31 w godz. 8-18, UPT Gdańsk I
Królikowski — zastępca redaktora naczelnego, R. Bolduan
— Prenumerata roczna — 182 zł, półroczna — 91 zł.
■ Nie zamówiów redakcyjnych redakcji